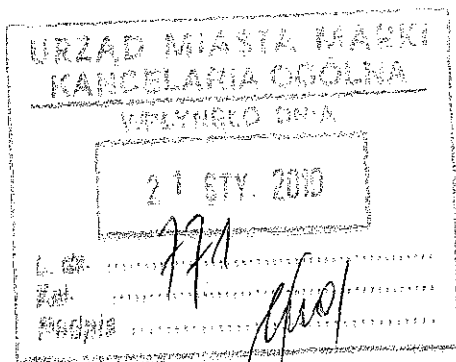


A/A

Marki, 20.01.2010 r.

Jacek Orych

Radny Miasta Marki



Janusz Werczyński

Burmistrz Miasta Marki

INTERPELACJA

WPR (BM)
22.01.10

Panie Burmistrzu,

Pod koniec ubiegłego roku, 29 grudnia, podpisał Pan Zarządzenie nr 0152/82/2009 w sprawie ogłoszenia konkursu ofert na urzędnicze stanowisko pracy Podinspektor w Wydziale ds. Przygotowania i Wdrażania Programów unijnych oraz promocji miasta.

Zamierzał Pan zatrudnić na stanowisko podinspektora osobę, która będzie odpowiedzialna za bardzo wiele ważnych zagadnień związanych z promocją miasta, w tym opracowywanie materiałów, kontakt z mediami jak również współpracę z innymi jednostkami samorządu terytorialnego. Cieszę się, że urząd w końcu potraktował tę tematykę jako bardzo ważną i poszukuje odpowiedniej osoby, która podoła temu odpowiedzialnemu zadaniu. Jednak sama niejasna procedura budzi moje zaniepokojenie. W związku z tym proszę o odpowiedź na następujące pytania:

1. Czym był podyktowany pośpiech towarzyszący całej procedurze?

29 grudnia podpisuje Pan zarządzenie, które według przepisów Ustawy o pracownikach samorządowych powinno zostać opublikowane w Biuletynie Informacji Publicznej oraz wywieszone na ogólnodostępnej tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta. Ogłoszenie na stronie BIP pojawia się 31 grudnia po godzinie 18. Na mocy przepisów Ustawy o pracownikach samorządowych termin składania dokumentów nie może być krótszy niż 10 dni od daty ogłoszenia w biuletynie. Wspomniana wyżej data publikacji (**31 grudnia**) uniemożliwiała dotrzymanie terminu składania dokumentów, który został wyznaczony na 8 stycznia. Jednocześnie układ dni wolnych od pracy ze względu na przerwę sylwestrowo-noworoczną (czwartek i piątek) i - co za tym idzie - dwa dni wolne od pracy (2 i 3 stycznia, sobota i niedziela) powoduje, że realne zainteresowanie (a nawet samo odnalezienie ogłoszenia) i początek gromadzenia obszernej dokumentacji, związanej z procedurą kwalifikacyjną, biegnie w praktyce od 4 stycznia (poniedziałek). Tymczasem termin skompletowania i złożenia dokumentów upływał 8 stycznia (piątek) godzina 16 (czas pracy urzędu).

Mało tego, ogłoszenie zawiera informacje, że od potencjalnego kandydata wymagane są dokumenty złożone na formularzach, które powinny stanowić załączniki do ogłoszenia. Takie formularze - mimo zapowiedzi - nie zostały opublikowane.

HPRO/17/28/2010

Oryginał XXXVI sesje 20-21.01.2010

BRM.0057/1/2010

2. Co stało na przeszkodzie umieszczenia druków wymaganych załączników (trzy różne) bezpośrednio z ogłoszeniem?

Wcześniejsze ogłoszenia o naborze zawierają takie załączniki. Zdaję sobie sprawę, że wspomniane dokumenty znajdują się na stronie Biuletynu Informacji Publicznej (w zupełnie innym miejscu niż ogłoszenie), jednak samo ogłoszenie wyraźnie wskazuje, że powinny znajdować się one jako załączniki (odpowiednio 1, 2 i 3) do samego ogłoszenia. Nie jest też wskazane miejsce ich ewentualnego pobrania lub skopiowania.

3. Dlaczego w § 2 Zarządzenia z dnia 29 grudnia, w ust. 1, pkt. 1 jest wskazane, by kandydat posiadał wykształcenie wyższe?

Czemu takim zapisem zamykana jest droga:

- wielu młodym osobom np. na ostatnich latach studiów, które mają już doświadczenie w pracy na adekwatnych stanowiskach, jak również posiadają odpowiednią wiedzę i predyspozycje?
- osobom starszym, które mają doświadczenie i ukończone specjalistyczne kursy, a które z różnych przyczyn nie posiadają wykształcenia wyższego (lub są w trakcie studiowania)?

Zapisy Ustawy o pracownikach samorządowych w art. 6 ust. 3 pkt.1 mówią, że osoba ubiegająca się o stanowisko urzędnicze musi posiadać wykształcenie minimum średnie. Wymóg wykształcenia wyższego dotyczy stanowisk kierowniczych. Jednocześnie chcę zwrócić uwagę, że pkt. 3 (opisywanego § 2) Pana Zarządzenia neguje ten zapis, powołując się właśnie na wskazany przeze mnie zapis z ustawy.

4. Dlaczego w procedurze, rozmowa kwalifikacyjna nie jest traktowana jako obowiązkowa?

Z treści podpisanego przez Pana Zarządzenia (§ 4) wynika, że rozmowa kwalifikacyjna może być przeprowadzona. Może, ale nie musi. Wszystkim zależy, by osoby zatrudnione w Urzędzie Miasta posiadały doświadczenie, umiejętności i predyspozycje, które są wymagane na danym stanowisku. Jak w wielu przypadkach, gdy przyjmowane są osoby bez doświadczenia, zaraz po zdanej maturze, na staż studencki, do wykonywania prac biurowych, kancelaryjnych, rozmowa lub/i test np. ze znajomości obsługi komputera powinny być formalnością, tak przy wyborze osób na kluczowe i bardzo ważne z punktu interesu miasta stanowiska powinny być poprzedzone gruntowną procedurą. Nie wyobrażam sobie, jak można bez rozmowy kwalifikacyjnej zaprezentować umiejętności komunikacyjne (niezbędne do kontaktu z mediami) czy umiejętności negocjacji. Mam nadzieję, że jest to tylko niedopatrzenie, bo w ogłoszeniu jest wzmianka, że: "zakwalifikowani kandydaci zostaną powiadomieni o terminie rozmowy kwalifikacyjnej" Może warto opracować stałe procedury naboru, adekwatne do określonych stanowisk?

5. Dlaczego nabór na tak ważne stanowisko nie jest poprzedzony szeroką akcją informacyjno-ogłoszeniową?

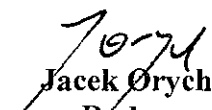
Zamieszczenie informacji w BIP ma bardzo ograniczony zakres. Zdaję sobie sprawę, że są to działania nieobowiązkowe, ale w tak ważnej tematyce jak promocja miasta powinno nam zależeć na osobie, która ma i umiejętności, i doświadczenie, i predyspozycje. Czemu procedura rekrutacyjna nie może trwać np. 21 dni, by ogłoszenie

mogło znaleźć się przynajmniej w prasie lokalnej i prasie o zasięgu powiatowym? Na terenie naszego powiatu wydawane tytuły mają cykl tygodniowy i dwutygodniowy. Nie wspomnę o oficjalnej stronie internetowej www.marki.pl (tu ogłoszenie o naborze się nie znalazło) oraz portalu społecznościowym www.marki.net.pl jak i popularnym forum internetowym naszego miasta. W wielu sytuacjach miasto korzysta z mediów elektronicznych - tym bardziej dziwi, że w tym przypadku nie wykorzystano tego potencjału.

6. Proszę o zaprezentowanie sylwetki zatrudnionej osoby oraz o informację jakie osoby starały się o to stanowisko?

Wiele z powyższych pytań ma znaczenie również w kontekście ogłoszenia na stanowisko Naczelnika Wydziału Monitoringu i Zarządzania Kryzysowego w szczególności brak szerszego ogłoszenia. Jest to bardzo ważne stanowisko dotyczące bezpieczeństwa w naszym mieście, tym bardziej powinno nam zależeć na pozyskaniu osoby biegłej, kompetentnej i mającej doświadczenie w tej tematyce.

Z wyrazami szacunku


Jacek Orych
Radny